

Andrzej Ellmann, Pierwszy znak jesieni

Cicho przemknął obok nas
Pierwszy znak jesieni,
Przelotny uśmiech bez śladu zgasł,
Nim wypełnił nam się czas.
Wielkie słowa porwał,
W ciszę nam zamienił
I tylko w oczach ostatnia łza
Jeszcze ciągle trwa,
Jeszcze prawdę zna...
Wykreślamy z życia dzień po dniu,
Dzień po dniu,
Niepotrzebni sobie już - obcy już.
Wykreślamy z życia dzień po dniu,
Dzieląc świat na pół,
Niepotrzebni sobie - obcy już.
Małe kłamstwa - wielki żal,
Tyle nam zostało;
W codziennym zgiełku powszednich spraw
Odplywamy wolno w dal.
Żeby przetrwać, żeby żyć,
Trzeba nam tak mało,
Lecimy w ogień jak ślepe ćmy,
Do stracenia nie mają nic..
Wykreślamy z życia dzień po dniu,
Dzień po dniu,
Niepotrzebni sobie już - obcy już.
Wykreślamy z życia dzień po dniu,
Dzieląc świat na pół,
Niepotrzebni sobie - obcy już!